REJESTR DOTYCZY:

KOLEGOWICZ Halina z d. Tarnawska

s/c ..... i .....

z d. .....

* ..... w .....

kraj: .....

+ 27 wrzesn. 1975 w Londynie

kraj: UK.

pochowany: Sth Ealing Cemetery

nr grobu: .....

Nr rejestracyjny 590 / 75

Nota zamieszczona:
w tomie .....
czesci .....

Indeks

PWSK - - oficer

Copyright: 1970
B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

Uwagi:

oficer PWSK

Nota:

Przypisy:

mąż ,- zam. corka i wnuki

Źródła i bibliografia:	**znak rozpoznawczy**
* Tydzien Polski 1.lo.75 - nekrolog	47/1.X.75/
* Dziennik Polski 2.lo.75 - nekrolog rodziny	18/2.X.75/
* Tydzien Polski 25.lo.75 - wspomnienie i foto	47/25.X.75 i foto/
Księga zgonów pol.parafii Ealing nr 50/75	433/ nr50x/75/

Ś. † P.

Halina Trzaskowska-Kolegowicz

Z TARNAWSKICH

zesłaniec sowiecki, oficer PWSK, komendantka oddziałów PWSK, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi oraz innymi polskimi i zagranicznymi odznaczeniami, długoletnia sekretarka Koła Kobiet Żołnierzy PSZ, niestrudzona w pracy, pełna poświęcenia i pomocy innym, po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w Londynie 28 września 1975. Pozostanie zawsze w sercach i pamięci koleżanek.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kościele oo Benedyktynów, na Ealingu w poniedziałek 6 października o godz. 2, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz South Ealing.

KOŁO KOBIET ŻOŁNIERZY PSK

Przejazd na cmentarz zapewniony.

Życzliwych Jej pamięci prosimy zamiast kwiatów składać ofiary na Fundusz Sztandarów lub na POSK.

6017

Ś. † P.

Halina Kolegowicz

Z TARNAWSKICH

oficer PWSK 2 Korpusu, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi za pracę społeczną, opatrzona św. Sakramentami, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach 27 września 1975 w Londynie.

Msza św. zostanie odprawiona w opactwie na Ealingu, Marchwood Crescent, w poniedziałek 6 października o godz. 2, po czym wyprowadzenie zwłok na cmentarz South Ealing. (Dojazd na cmentarz zapewniony.)

Pogrążeni w głębokim żalu

MĄŻ, CÓRKA, WNUKI I RODZINA
W ANGLII I W POLSCE

Zamiast kwiatów prosimy składać ofiary na Fundusz Sztandarów w Instytucie im. gen. Sikorskiego lub na POSK.

6013

Nad otwartą mogiłą kobiety-żołnierza

W pogrzebie na Ealingu śp. Haliny Kolegowicz wzięły liczny udział członkinie Koła Kobiet-Żołnierzy PSZ, wraz z kapelanem Koła, ks. prałatem Wróblem. Na cmentarzu nad trumną przemówiła płk Maria Leśniakowa:

„Zgon Haliny Kolegowicz jest wielką i bolesną stratą dla tak licznych przyjaciół i koleżanek wspólnych przeżyć i pracy.

„Urodzona i wychowana na Kresach, była gorącą patriotką, tak typową dla kresowiaków. Po wybuchu II wojny światowej wraz z rodziną deportowana w głąb Rosji, dzieliła smutny i tragiczny los wielkiej rzeszy Polaków.

„Po tak zwanej amnestii, po wielu trudach dotarła do Guzaru i jedna z pierwszych, w mundurze żołnierza PWSK, stanęła do pracy, a po przeszkoleniu, już jako oficer PWSK, pełniła wiele odpowiedzialnych funkcji.

Wyruszyła z 2 korpusem do Włoch. Była kolejno komendantką samodzielnego plutonu ochotniczek odkomenderowanych na studia w Rzymie, następnie obozu przejściowego w Macerata dla zgłaszających się ochotniczek, wreszcie kompanii sanitarnej w II Szpitalu Wojennym.

„Po demobilizacji, na terenie Wielkiej Brytanii, stanęła od razu do pracy społecznej, a po



HALINA KOLEGOWICZ

powstaniu Koła Kobiet Żołnierzy PSZ przez wiele lat była jego sekretarką. Była ceniona nie tylko za pracę, ale i za niezwykłą koleżeńskość, uczynność i dobroć.

„Kiedy stan zdrowia nie pozwolił jej na dalszą pracę, ciągle jeszcze utrzymywała z nami żywy kontakt, interesowała się osiągnięciami Koła, dzieliła nasze troski i kłopoty. Nie zdawałyśmy sobie sprawy, jak bardzo była zagrożona chorobą.

„Okryła nas żałobą".

(HP)

TP. 25/X 75